

Zapiski z Bogoty

Pierwszy, za pomocą kamery otworkowej, zarejestrował przede wszystkim niezwykle światło, jakie występuje pod tamtą szerokością geograficzną, w stosunkowo niedużej odległości równika i na tak dużej wysokości (stolica Kolumbii jest położona 2640 m. n. p. m). Janusz M. Tylman pojechał tam w charakterze dokumentalisty, który dzięki aparatowi cyfrowemu uchwycił niezwykle życie miasta i jego mieszkańców, ludzi otwartych na wszelkie działania artystyczne. W Galerii Re:Medium autor wzbogacił fotografie także krótkimi filmami dokumentującymi zarówno ruch w różnych miejscach miasta, jak również codzienne życie jego społeczności.

Małgorzata Dzięgielewska, kuratorka wystawy

Marek Poźniak (ur. 1960). Studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Absolwent Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu, Wyższego Studium Fotografii Związku Polskich Artystów Fotografików i Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie. Doktorat w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Realizował program fotografii elementarnej. Laureat prestiżowego European Photography Award i Medalu Prezydenta Opolu za pracę twórczą. Fotograf, nauczyciel akademicki w Szkole Filmowej w Łodzi. Zajmuje się również grafiką i typografią komputerową. Jest autorem publikacji o charakterze fotograficznym, jego zdjęcia ilustrowały również książki poetyckie kilku autorów. Od kilkunastu lat mieszka na stałe w Berlinie.

Janusz Maria Tylman (ur. 1945). Studia na Wydziale Operatorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi. Dyplom w 1972 roku. W 2010 otrzymał tytuł profesora sztuki filmowej. Odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2014). Laureat Nagrody Prezydenta Miasta Łodzi (2018). Operator, realizator filmowy, autor kilkudziesięciu filmów dokumentalnych i oświatowych, profesor zwyczajny, wykładowca łódzkiej Szkoły Filmowej. W latach 2013-2017 pełnomocnik Rektora ds. Rozwoju Uczelni, obecnie kierownik Katedry Fotografii na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej. Mieszka w Łodzi.

Zapiski z Bogoty

Fotografia to szczególne medium, za pomocą którego obraz jest tworem zarówno artysty, jak i samego urządzenia. Podejmując wraz z Januszem M. Tylmanem dialog między prostą kamerą otworkową a skomplikowanym elektoniczno-mechanicznym cudem techniki, jakim jest SONY RX100, próbowaliśmy sprawdzić, która metoda opisu świata, a dokładnie rzecz biorąc Bogoty, bliższa jest temu, co my dwaj pojmujemy jako mimesis.

W obu przypadkach rejestrowanie obrazu odbywa się niemal bez naszego udziału. W fotografii otworkowej polega ono na kilkuminutowym naświetlaniu czarno-białego filmu, podczas którego obraz generuje się powoli i zależy od czynników zewnętrznych, na przykład od wilgoci czy wysokości nad poziomem morza. Fotografie wykonane nowoczesnym aparatem, przy krótkim czasie naświetlania i doskonałej optyce, teoretycznie pozwalają na pokazanie świata w sposób niemal doskonały. Która z tych metod jest bliższa naszym wyjściowym założeniom? Obie wydają się być równie dobre. Fotografie otworkowe, z długim czasem naświetlania, pokazują rzeczywistość pozbawioną chwilowości. By zwiększyć pojemność informacyjną obrazu, rejestrowałem ulice Bogoty kierując kamerą otworkową na obiekt wybrany, ale dodawałem to, co znajdowało się za plecami.

Marek Poźniak

wystawa towarzysząca Międzynarodowemu Festiwalowi Fotografii w Łodzi

18 V o godz. 19 - spotkanie z Januszem M. Tylmanem